

# Dominik Dudek (Redford), Cienie

Otwieram oczy i znów wyczuwam tylko  
Że tu nikogo nie ma  
Słońce świeci czuję zamęt  
Chyba nie chce wiedzieć co będzie dalej

Niby wszystko okej, a myśli ciągną mnie w dół  
Kiedy nie trzeba  
Poddaję się kolejny raz, jak gdyby nic  
Znów jestem sam, tak już mam

I chodzi za mną tylko cień  
I tak się ciągnie dzień za dniem  
Tyle dram w głowie mam  
I znowu pogubiłem się  
Bo znaki prowadziły źle  
Przez to mam, tyle dram

Otwieram oczy i znów rozmyślam tylko  
Gdzie tłum i co się dzieje  
Słońce świeci pełną parą  
Wokół mnie dostrzegam tylko czarne cienie

Od zawsze słyszę tą myśl  
Jak umiesz liczyć to licz tylko na siebie  
Bo tak jak cieni, to niektórych rzeczy  
Już nie zmienisz, nie, nie ma szans

I chodzi za mną tylko cień  
I tak się ciągnie dzień za dniem  
Tyle dram w głowie mam  
I znowu pogubiłem się  
Bo znaki prowadziły źle  
Przez to mam, tyle dram

I chodzi za mną tylko cień  
I tak się ciągnie dzień za dniem  
Tyle dram w głowie mam  
I znowu pogubiłem się  
Bo znaki prowadziły źle  
Przez to mam, tyle dram